



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A niedziela/poniedziałek, 30/31. V. 1965 Nr 127 (6624)

NARODOWE SPOTKANIE

A więc nadszedł dzień, do którego przygotowywaliśmy się już od dłuższego czasu. Dzień, w którym wyrażymy, niż kiedykolwiek uświadamiamy sobie istotę ludowładztwa. Spotykamy się dziś przy urnach wyborczych, wszyscy uprawnieni do głosowania, młodzi i starsi, członkowie PZPR, ZSL, SD i bezpartyjni, wierzący i niewierzący — cały naród, który jest źródłem władzy państwowej. Jest to wielkie spotkanie gospodarzy Ojczyzny, wybierających swych posłów i radnych, którzy we władzach terenowych i w Sejmie reprezentować mają nasze opinie o podstawowych kierunkach rozwoju kraju, o polityce zagranicznej państwa, a także o sprawach na pozór drobnych, o tym wszystkim, co decyduje o dobrym samopoczuciu obywatela.

Głosować dziś będziemy — jak świadczy o tym przebieg zebrań przedwyborczych — na kandydatów Frontu Jedności Narodu. Oddamy swe głosy na robotników, chłopów, pracowników umysłowych, przedstawicieli wszystkich środowisk i różnych światopoglądów, którzy wysunięci zostali w demokratyczny sposób na kandydatów przez członków PZPR, ZSL i SD, wysunięci byli przez organizacje społeczne i umieszczeni na wspólnej liście Frontu Jedności Narodu po konsultacji ze społeczeństwem. Tak więc wybierać dziś będziemy tych, których po szerokiej dyskusji uważamy za godnych reprezentowania nas w organach przedstawicielskich.

Głosować będziemy na wspólną listę, gdyż wszystkie patriotyczne, postępowe siły narodu połączyły się już dawno we Frontie Jedności Narodu, by skupić energię społeczeństwa, by przeciwstawić się rozpraszaniu uwagi na niepotrzebne spory.

Głosować też będziemy na jeden wspólny program wyborczy. Nie podoba to się przeciwnikom Polski Ludowej, reakcyjnym politykom zachodnim i opłacanym przez nich ośrodkom wrogiej propagandy. Społeczeństwo nasze jednak dobrze pamięta beznadziejne zacofanie Polski kapitalistycznej, wiele też nauczyło się w czasach, gdy państwa Zachodu dużo obiecywały, ale w chwili próby 1939 r. zawiodły zaufanie. Gdy dziś wrogowie Polski Ludowej krzywią się na nasz program, to nie dlatego, żeby mieli jakiś lepszy nam do zaoferowania, nikt im dziś w to nie uwierzy. Chodzi im jedynie o to, by podzielić nasz naród, osłabić nas kłótniami, zahamować rozwój. Ich kalkulacje są nieskomplikowane, wiadomo do czego zmierzają. Im silniejsza jest Polska, im potężniejszy jest cały obóz socjalistyczny, tym słabsi są nasi przeciwnicy, milicyjni zachodni Niemcy i ich protektorzy — sternicy amerykańskiej polityki, którzy chcieliby czuć się na świecie, jak na własnym folwarku.

Program Polaków - patriotów może być dziś tylko jeden — ten właśnie, jaki przed wyborami przedstawił Front Jedności Narodu. Jest to program dalszego rozwoju i umacniania się naszej ojczyzny. Z natury rzeczy każdy inny program, dlatego właśnie, że byłby inny, prowadziłby do osłabienia Polski. Mogą występować u nas i występują różnice w poglądach i ocenach poszczególnych spraw. Dyskutowaliśmy i spieraliśmy się nieraz; wystarczy tu przypomnieć wymianę zdań poprzedzającą IV Zjazd PZPR, dyskusję nad planami alternatywnymi, czy spotkania przedwyborcze. Takie dyskusje, nacechowane gospodarską troską odbywać się będą również w przyszłości. Jeśli chodzi jednak o podstawowe problemy poruszone w Programie Frontu Jedności Narodu — opinia wszystkich patriotów jest jednakowa.



Nie może być inaczej. Bowiem głosując za Programem Frontu Jedności Narodu opowiadamy się za:

— dalszym rozwojem gospodarki, rozbudową i unowocześnianiem przemysłu, wzrostem produkcji rolnej;

— pomnażaniem dorobku kultury narodowej, stwarzaniem warunków dla upowszechniania oświaty, dalszego rozwoju nauki i sztuki;

— coraz lepszym zaspokajaniem potrzeb społeczeństwa, zapewnianiem miejsc pracy dla wszystkich obywateli, za programem budownictwa mieszkaniowego, za rozwojem placówek służących ochronie zdrowia i odpoczynkowi;

— dalszym umacnianiem obronności kraju, niezbędnej dla zabezpieczenia pokojowego budownictwa i granic na Odrze, Nysie i Bałtyku;

— dalszym rozwojem demokracji socjalistycznej, zwiększeniem wpływu ludzi pracy na sprawy zakładu pracy, gromady, miasta, powiatu, województwa i kraju, za dalszym i coraz bardziej zdecydowanym łepieniem takich zjawisk, jak biurokracja, lekceważenie krytyki przez ludzi złej woli lub kierujących się fałszywym pojęciem autorytetu;

— polityką zagraniczną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, stanowiącą istotny wkład do walki o pokój na świecie, za polityką braterskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i wszystkimi państwami socjalistycznymi, która s'aniowi zapórę nie do przebycia dla agresywnych sił imperializmu.

Opowiadając się za tymi kierunkami pracy nad rozwojem i umacnianiem kraju — głosujemy jednocześnie za socjalizmem, bowiem tylko ustroj socjalistyczny gwarantuje realizację naszych pięknych, ale i trudnych planów. Te kraje, które przed wojną były równie zacofane, jak Polska, a dziś nadal rządzone są przez burżuazję — pozostały daleko w tyle. Nasz kraj natomiast, właśnie dzięki socjalistycznym przemianom ustrojowym dokonał olbrzymiego cywilizacyjnego skoku. Dlatego też każdy postępowy Polak rozumie dziś, że patriotyzm zrół się nierozdzielnie z socjalizmem.

Czy może być więc program bardziej odpowiadający żywotnym interesom narodu, niż program Frontu Jedności?

Gdy zejdziemy się dziś na wielkim narodowym spotkaniu przy urnach wyborczych — udzielimy na to pytanie zdecydowanej odpowiedzi.

Władysław Broniewski

— *My pracujemy w trudzie i znoju —
mówią górnicy, tkacze, murarze —
co dzień do pracy, tak jak do boju,
ziemia surowa stanąć nam każe.*

*My z nią walczymy młotem, oskardem,
aby jej wydrzeć skrzydła do lotu —
mądre są ręce nasze i twarde,
kiedy ujmują ster samolotu.*

*Ziemia jest twarda, twardsza niż ręce,
gwałtem bogactwa trzeba jej wydrzeć,
w trudzie i znoju, w trudzie i w męce,
ręką na młocie wspartą i świdrze.*

(Twarde ręce)

Fala zobowiązań dla uczczenia wyborów

**Ludzie pracy Poznania zapowiadają
gremialny udział w głosowaniu**

W poznańskich fabrykach, przedsiębiorstwach i instytucjach odbywały się wczoraj w dalszym ciągu masówki, podczas których pracownicy zapowiadali gremialny udział w dzisiejszych wyborach do Sejmu i rad narodowych oraz pełne poparcie dla programu wyborczego Frontu Jedności Narodu. Program ten bowiem — jak podkreślono — jest wyrazem najżywotniejszych interesów narodu, a jego realizacja przyczyni się do rozkwitu naszej ojczyzny oraz poprawy warunków bytowych mieszkańców.

Gremialny udział w wyborach zapowiedzieli m. in. pracownicy Zakładów H. Cegielski, zebrani na masówkach w poszczególnych fabrykach. Jedną z nich odbyła się w hali montażowej Fabryki Wagonów. Omawiając znaczenie dzisiejszych wyborów do Sejmu główny inżynier Józef Kotewicz podkreślił m. in., że wspólna lista kandydatów FJN jest wyrazem jedności działania całego społeczeństwa dla rozwoju ludowej ojczyzny, u-

mocnienia jej pozycji na świecie. Głosując więc na listę FJN, wyrażamy pełne poparcie dla programu rozwoju kraju, w tym Wielkopolski i Poznania.

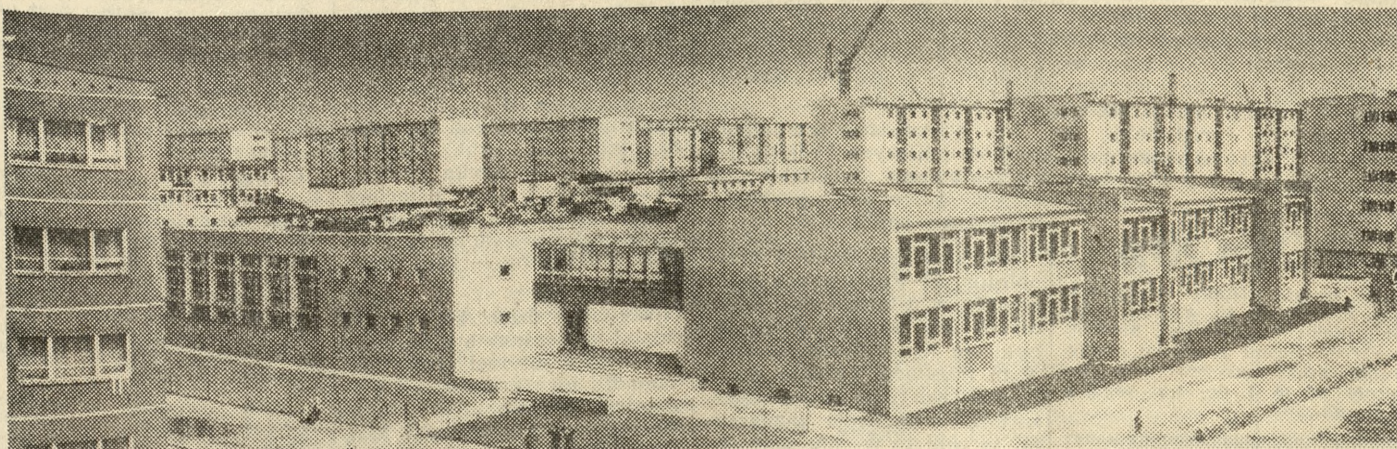
Na zakończenie masówki zebrani przyjęli oklaskami apel, by już w godzinach rannych oddać gremialnie głosy na listę kandydatów Frontu Jedności Narodu.

Podobna masówka odbyła się w Hucie Szkła w Antoninku. W Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych „Wiepofama” jedna z masówek odbyła się w hali obróbki mechanicznej. Omawiając znaczenie tegorocznych wyborów, zastępca kierownika działu obróbki mechanicznej, Romuald Siatkowski, przytoczył również najważniejsze szczegóły przyszłego planu 5-letniego. Na zakończenie przyjęto rezolucję, w której zebrani wyrazili pełne poparcie dla programu wyborczego i list kandydatów Frontu Jedności Narodu.

Równocześnie nadchodziły wczoraj dalsze informacje o

Dokończenie na str. 2

DZISIAJ GŁOSUJEMY WSZYSCY NA LISTĘ FJN



Fot. — K. Przychodźki

Pozytywna ocena polskiej dyplomacji

Polskie Radio i Telewizja zakończyły nadawanie międzynarodowej ankiety na temat środków i dróg wiodących do zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego. W ankiecie wypowiedziało się 57 osobistości reprezentujących opinię publiczną 14 krajów europejskich, ludzi najrozmaitszych kierunków politycznych i środowisk społecznych.

60 tysięcy spotkań z kandydatami

Kampania wyborcza trwała ponad 2 miesiące. Według wstępnych danych, w ponad 60 tys. spotkań z kandydatami i zebraniach konsultacyjnych ludności wzięło udział przeszło 5 mln. wyborców. Wnioski i uwagi wyborców w wielu przypadkach pomogą rozwinąć i wzbogacić terenowe programy wyborcze, które stanowią wytyczną działania na najbliższe lata.

Cała kampania wyborcza odbywała się w klimacie ożywienia politycznego i społecznego.

Ten aktywny, twórczy udział rzeszy obywateli w wielkiej gospodarskiej dyskusji na temat najważniejszych spraw świadczy dobitnie o poczuciu współodpowiedzialności za teraźniejszy i przyszły kształt kraju, za dalsze umacnianie pozycji Polski w świecie, o zaufaniu do władzy ludowej. (PAP)

Fala zobowiązań

Dokończenie ze str. 1
zobowiązaniach podejmowanych dla uczczenia wyborów. W Wielkopolskich Zakładach Naprawy Samochodów pracownicy zaciągnęli warty produkcyjne. Podczas ich trwania wyremontują dodatkowo samochód, przekażą wcześniej do użytku przebudowany obecnie magazyn i uruchomią na okres MTP myjnię dla samochodów osobowych.

Pracownicy Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących pracują nadprogramowo 2 626 godzin dla polepszenia jakości produkcji. (b)

„Stomil“ melduje

Ze zjednoczeń przemysłowych i przedsiębiorstw wszelkich branż napływają meldunki o przedterminowym wykonaniu planu za maj. Ogólne ożywienie w czasie kampanii przedwyborczej, a także realizacja podjętych wcześniej zobowiązań — spowodowały rytmiczniejszą i wydajniejszą pracę w większości gałęzi gospodarczych. Jej efektem jest wcześniejsze ukończenie i szanse na uzyskanie znacznej dodatkowej produkcji.

M.in. o przedterminowym wykonaniu planu za maj, zameldowała załoga Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil” w Poznaniu. Do końca miesiąca „Stomil” wyprodukuje ponad plan, opony samochodowe i rowerowe oraz dętki — wartość blisko 3,5 mln. zł.

W przeddzień wyborów, „stomilowcy” zameldowali o wykonaniu w 100 proc. swych zobowiązań. Ich realizacja przyniosła fabryce dodatkowo 4,3 mln. zł, w wyniku m.in. obniżenia kosztów produkcji, zmniejszenia ilości odpadów i braków. (PAP)

Jak będziemy głosować?

Dzisiaj, w dniu wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych wszystkich stopni, lokale wyborcze, których mamy w naszym województwie 1117, a w Poznaniu — 210, zostaną otwarte o godzinie 6 i czynne będą bez przerwy do godziny 22.

Wyborca stając przed komisją wyborczą swego obwodu powinien najpierw przedłożyć dowód osobisty lub też inny dokument stwierdzający tożsamość (legitymacja związkowa, studencka itp.). Jeśli nie ma tego rodzaju dokumentów — tożsamość może zostać ustalona przy pomocy dwóch świadków.

Członkowie komisji po stwierdzeniu tożsamości wyborcy odszukają jego nazwisko w spisie osób uprawnionych do oddania głosu, po czym wręcza mu kopertę oraz karty do głosowania.

Wyborcy, którzy są mieszkańcami Poznania głosować będą na kandydatów na posłów do Sejmu i na kandydatów na radnych Rady Narodowej Poznania oraz — w zależności od miejsca zamieszkania — na kandydatów na radnych jednej spośród pięciu rad dzielnicowych (Grunwald, Jeżyce, Nowe Miasto, Stare Miasto, Wilda).

Mieszkańcy miast stanowiących powiaty, a więc Gniezna, Kalisza, Leszna, Ostrowa i Piły oddadzą swe głosy na kandydatów na posłów oraz na kandydatów na radnych WRN i MRN. **Wyborcy z innych miast** głosują na kandydatów na posłów i kandydatów na radnych WRN, PRN i MRN.

W osiedlach odbywać się będzie głosowanie na kandydatów na posłów oraz kandydatów na radnych WRN, PRN i rad osiedlowych.

Wyborcy wiejscy oddadzą swe głosy na kandydatów na posłów oraz kandydatów na radnych WRN, PRN i GRN.

oraz ogólny pakt o nieagresji. Żałuje, że całą sprawę blokuje teraz kryzys wietnamski”.

Maurice Duverger (publicysta francuski): „dwa podstawowe czynniki mogą zmniejszyć napięcie w Europie. Po pierwsze, uznanie przez wszystkie państwa europejskie obecnych granic Niemiec, po drugie — coraz ściślej, stopniowo zbliżanie się wszystkich państw europejskich bez względu na różnice ich ustroje społeczne. (PAP)

Audycja brytyjska o granicy na Odrze i Nysie

Telewizja brytyjska poświęciła 27 bm. audycję „Przegląd Tygodnia” sprawie granicy na Odrze i Nysie.

W pierwszej części audycji nadano szereg rozmów z politykami zachodniemieckimi starszej generacji, którzy wypowiadali się za powrotem Niemiec na nasze ziemie zachodnie. Oficjalne stanowisko rządu NRF reprezentował w tych wypowiedziach radca brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych G. Diehl; roszczenia rewizjonistyczne wysunął natomiast odzewowiec — Jaksch. Domagał się on powrotu Niemców do Sudetów.

Reporterzy telewizji brytyjskiej przeprowadzili też szereg krótkich rozmów z młodymi Niemcami. Tutaj wypowiedzi były inne, gdyż przeważająca większość wypowiedziała się za zaakceptowaniem granicy na Odrze i Nysie, choć niektórzy podkreślali, że „woleliby” granice z 1937 r. (PAP)

Z przemówienia A. Mikojana:

Nasz potencjał obronny gwarancją pokoju

Dziennik „Krasnaja Zwiezda” opublikował tekst przemówienia przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, na uroczystości wręczenia redakcji tego dziennika Orderu Lenina.

W czasie drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu — oświadczył m.in. A. Mikojan — imperialiści stracili wiele pozycji i nadal je tracą. Mimo to nie chcą się, oczywiście, cofać. Sami jesteśmy świadkami, jak imperialiści amerykańscy oraz inni imperialiści, którzy stracili siły wskutek rozpadnięcia się systemu kolonialnego, używają tam, gdzie grunt usuwa się im spod nóg, bagietów i bomb, aby utrzymać pozycje kapitalizmu i zdławić walkę wyzwolenia narodów. Dowodem tego są ostatnie wydarzenia w Azji południowo-wschodniej, w Afryce i w Ameryce Łacińskiej. Jednakże te próby imperialistów są z góry skazane na fiasko.

Dopóki istnieje imperializm — powiedział A. Mikojan — dopóki trwa wysiłek zbrojeń, obowiązkiem naszym jest utrzymywanie na najwyższym poziomie potęgi radzieckich sił zbrojnych.

Nasz przemysł — powiedział A. Mikojan — jest dziś tak silny, że może produkować niezbędną ilość broni nie tylko dla nas samych, ale także dla bratnich narodów. Żołnierz radziecki jest pewny, że nasza armia jest wyposażona w lepszą, bardziej nowoczesną broń niż armie naszych nieprzyjaciół. Dopóki rozbrojenie nie zostanie osiągnięte, naród radziecki będzie musiał oddawać armii wielu swych synów, którzy przygotowują się wszechstronnie do obrony ojczyzny. Państwo nasze nie szczędzi środków na produkcję w wielkiej ilości nowoczesnych rodzajów broni. A jest to bar-

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 30 bm. przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, okresami niewielkie i miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna w granicach od 10 st. do 18 st. Wiatry umiarkowane.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Dla każdego mieszkania — sprzęt z przemysłu maszynowego

Przemysł ciężki wytwarza m. in. 12 typów pralek, 7 — lodówek, 11 — maszyn do szycia, 35 — radioodbiorników i 10 typów telewizorów. W ostatnich latach na rynku zwiększył się wydatnie wybór towarów dostarczanych przez tę gałąź naszej gospodarki.

Na zaopatrzenie ludności przemysł ciężki przeznacza w br. artykuły wartości 28,3 mld. zł. W projektach na przyszłą 5-latkę zakłada się dalszy wybitny wzrost — do ok. 45 mld. złotych.

Spójrzmy na niektóre grupy wyrobów. Od pewnego czasu rynek nasycony jest pralkami (obecnie np. na 1 000 mieszkańców naszego kraju przypada 110 pralek; po wojnie przemysł dostarczył ich 3,4 mln. szt.).

Także lodówki przestały już być artykułem deficytowym.

Szybko zwiększa się produkcja telewizorów: w tym roku 455 tys. odbiorników, tj. o 55 tys. więcej niż w roku ub. Na przyszłą 5-latkę zakłada się

Włosi oddają hołd polskiemu bojownikowi

Delegacja Włoskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnych z Polska złożyła na ręce ambasadora PRL w Rzymie, Adama Willmanna uroczyste pismo czołowych przedstawicieli włoskiego ruchu oporu z prośbą o przekazanie go Związkowi Bojowników o Wolność i Demokrację.

Pismo to wyraża hołd b. włoskim partyzantom dla narodu polskiego za jego wkład w wyzwolenie Włoch spod jarzma faszystowskiego. (PAP)

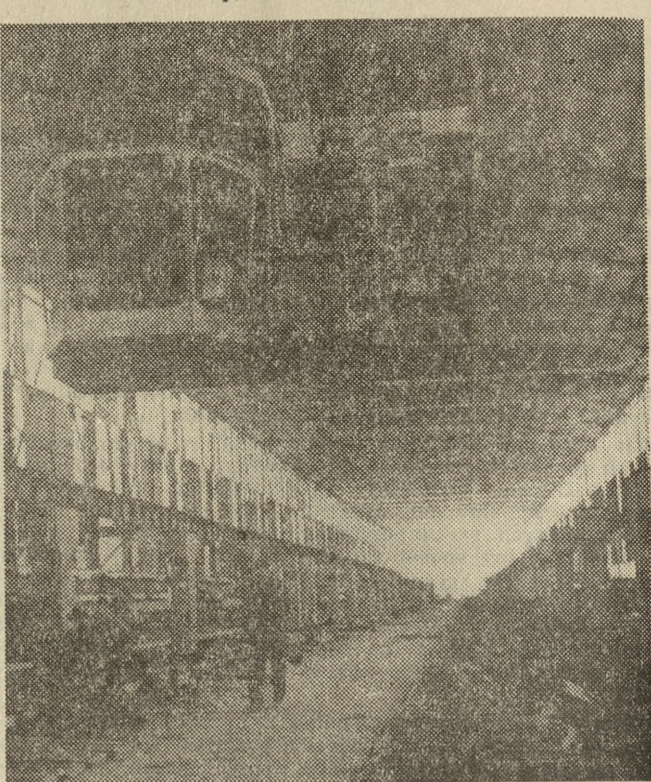
Rozmowy

polsko-czechosłowackie

W dniach 27—29 bm. odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli polskiego przemysłu chemicznego i czechosłowackiego przemysłu maszynowego w sprawie kontroli przebiegu dostaw z CSRS dla budujących się Zakładów Azotowych w Puławach.

W czasie rozmów przeanalizowano dotychczasowy przebieg dostaw urządzeń z CSRS i ich montażu na placu budowy w Puławach. Stwierdzono, że zobowiązania CSRS zrealizowane zostały w 89,7 proc. (PAP)

Budowa huty aluminium w Koninie



Budowa huty aluminium w Koninie rozpoczęta została w r. 1961, ale właściwe obiekty produkcyjne zaczęło wznosić dopiero przed dwoma laty. Pierwszy etap budowy zostanie zakończony w III kwartale przyszłego roku. Rozpocznie się rozruch techniczny urządzeń i w IV kwartale huta powinna już dać pierwszą produkcję. Już w pierwszym etapie konińska huta produkować będzie rocznie 47 000 ton aluminium. Pełne uruchomienie zakładów, przewidziane jest po roku 1970. Produkcja zostanie podwojona. Na zdjęciu: fragment wielkiej hali wań elektrolitycznych. (CAF — fot. Tymiński)

Kadar odznaczony medalem ZSRR

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło pierwszego sekretarza KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, premiera rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego Janosá Kádara, medalem jubileuszowym „20 lat zwycięstwa w wielkiej wojnie narodowej 1941—1945”. (PAP)

W Wietnamie

Wzmoczone ataki partyzantów

Jak podaje Agencja Reutersa, partyzanci dokonali w sobotę co najmniej 12 oddzielnych ataków w północnych prowincjach Pół. Wietnamu. Był to już drugi dzień wzmoczonej akcji partyzantów.

Według innych doniesień agencji zachodnich, sześć amerykańskich samolotów „F-105” zrzucało w sobotę 12 ton bomb na wyspę Hon Nieu należącą do DRW. Był to drugi atak na tę wyspę w ciągu dwóch dni. (PAP)

Amerykański lotnik mówi o brudnej wojnie

Amerykański lotnik kpt. Philip Butler zestrzelony 20 kwietnia nad DRW i przebywający w niewoli północno-wietnamskiej rozmawiał z korespondentami radzieckimi. Butlera zaskoczyło ogromne stosunek Wietnamczyków do niego. „Sądziłem — powiedział — iż natychmiast mnie zastrzelą, jednakże ode mnie się nie odejść, nie było to dla nich wielką trudnością. Dano mi jeść, pić i pozwolono się wyspać. Nikt z Wietnamczyków nie tknął mnie palcem, chociaż patrzyli na mnie z nienawiścią”.

Na pytanie, co sądzi o agresywnej wojnie USA w Wietnamie Butler odpowiedział: „to bardzo dziwna wojna. Miesięczny pobyt w DRW otworzył mi oczy na wiele spraw. Zobaczyłem, że naród wietnamski jest zdecydowany przeciwstawić się akcjom wojennym USA. Chciałbym, aby teoria „stopniowania” zakończyła się w Wietnamie fiaskiem”.

Lotnik powiedział, że bombardowanie ważnych obiektów na terenie DRW w tym również „polowanie” na pojazdy na drogach odbywa się na bezpośredni rozkaz Waszyngtonu. (PAP)

„Głos“ i PCK — dzieciom

Wielki konkurs rysunkowy

Twarze 105 dzieci przyczepniętych nad płytami chodnikowymi przed Pałacem Kultury wyrażały ciekawość, zdenerwowanie i napięcie. Uczestnicy konkursu rysunkowego, spiesząc się bardzo, kreślili kolorowymi kredkami na chodniku fantastyczne obrazy.

Chłopcy i dziewczęta od lat 4 do 11, reprezentanci przedszkoli i szkół podstawowych Poznania walczyli wczoraj o palme pierwszeństwa na najlepszy rysunek, tematycznie związany z ochroną zdrowia.

Konkurs ten zorganizował Zarząd Wojewódzki PCK wspólnie z redakcją „Głosu Wielkopolskiego” z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka oraz zakończenia Tygodnia PCK.

W wypełnionej po brzegi Sali Marmurowej Pałacu Kultury, rozpoczęła się druga część imprezy. Wielka uciecha sprawiła dzieciom orkiestra Romana Pahlę, która poświęciła bezinteresownie swój czas. Piosenka Poznańskiego Kabaretu Piosenki — Krystyna Dudzińska śpiewała (również bezinteresownie) przemile piosenki, zbierając duże brawa m.in. za „Biedroneczki”. Wtórowały jej wszystkie dzieci. Z zainteresowaniem obejrzyli też młodzi widzowie „sztuki magiczne” iluzjonisty Emila Józwiaka. Wystąpił także dziecięcy zespół taneczny z WZSP. Konferansjerkę prowadził nasz kolega redakcyjny — red. Jerzy Knapik.

Wszystkie dzieci, które brały udział w konkursie otrzymały nagrody w postaci zabawek. Ponadto jury przyznało 6 wyróżnień. Otrzymały je: Maria Lisjak, Paweł Szczeciński, Magdalena Rosińska, Lusja Kinowska, Jacek Kubezak i Krzysztof Owczarzak. (lj)

Po wycofaniu przedstawicieli wojskowych Francja reprezentowana będzie w SEATO tylko przez przedstawicielstwo cywilne.

Korespondent Reutersa przypomina, że Francja nie brała udziału w ostatniej Radzie Ministralnej SEATO, która odbyła się w Londynie w ubiegłym miesiącu. Francja wysłała wówczas tylko swego obserwatora i wyraźnie zaznaczyła, że robi to w celu zdystansowania się od decyzji tam podjętych. (PAP)

Zamiast ławek - stoliki

Produkcyjne zmiany
w mosińskiej Fabryce Mebli

Najwięcej budynków szkolnych przybędzie nam w okresie letnim, gdyż w wielu przypadkach już 1 września młodzież powinna rozpocząć naukę w nowych warunkach. Poza tym w całym kraju w kilkuset szkołach przewiduje się remonty lub wymianę sprzętu. W związku z tym istnieje duże zapotrzebowanie na meble szkolne.

Już dość dawno nauczyciele, psychologowie i lekarze doszli do wniosku, że tradycyjna ławka jest przeżytkiem i trzeba zastąpić ją czymś wygodniejszym. W wielu krajach wprowadzono zamiast ławek stoliki i krzesła, przez co zyskuje się więcej wolnej przestrzeni w klasie. Równocześnie korzystają na tym młodzież, która może wygodnie siedzieć, co niewątpliwie wpływa dodatnio na zachowanie właściwej postawy podczas lekcji.

Również w Polsce w coraz szerszym stopniu wprowadza się w szkołach do użytku stoliki i krzesła. Projekt takich mebli opracowano w Instytucie Wzornictwa Przemysłowego, w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty. Jest on realizowany w oddziale Poznańskiej Fabryki Mebli, mieszczącej się w Mosinie. Zakład ten jest jedynym producentem mebli szkolnych w kraju. Dotychczas wyprodukowano tutaj około 700 000 ławek. Obecnie produkowane są w sześciu rozmiarach, w zależności od wieku uczniów, którzy mają z nich korzystać. Poza ławkami i stolikami uczniowskimi Mosina produkuje jeszcze tzw. stoliki świetlicowe, przeznaczone do wszelkiego rodzaju świetlic uczniowskich oraz młodzieżowych klubów itp. Otrzymamy ich w tym roku 15 000 i do tego 60 000 specjalnie dobranych krzeseł.

Zarówno ławki, jak i stoliki uczniowskie oraz świetlicowe wyrabia się w Mosinie z drewna i metalowych rur. Ostatnio, realizując kilka pomysłów racjonalizatorskich, załoga zdołała zmniejszyć 10-

rotnie zużycie tarcicy. Od przyszłego roku tego drogiego surowca, poszukiwanego na rynku krajowym i za granicą, nie będzie się w ogóle używać. Zakład w Mosinie otrzyma w ramach kooperacji z Fabryką Sklejek gotowe płyty na oparcia, siedzenia i półki.

Zakład w Mosinie jest jednym z nielicznych w Polsce przedsiębiorstw produkujących meble na taśmie montażowej. W chwili obecnej używa się jej do produkcji ławek szkolnych. Dzięki temu można w ciągu 8 godzin wyprodukować około 400 ławek. Taśmę wykonano we własnym zakresie, w ramach postępu technicznego. Nie na tym jednak kończy się mechanizacja w mosińskiej fabryce. Od kilku miesięcy pracuje tutaj specjalne urządzenie, sprowadzone z Francji, do malowania metalowych szkieletołów. Zużycie farby spadło o 50 procent i znacznie wzrosła zarazem wydajność. (st)

Przed MTP Zapowiedzi „Estrady“

Z okazji zbliżających się 34 MTP poznańska „Estrada“ przygotowuje ciekawy program imprez artystycznych i rozrywkowych.

Zwolennicy talentu B. Łazu ki usłyszą tego popularnego piosenkarza 9 czerwca w „105 Zgaduj-zgaduli“, w której wystąpią ponadto: F. Elkana, W. Polańska, T. Woźniakowski, J. Ofierski, oraz 15 i 16 czerwca wraz z szwedzkim zespołem muzycznym „Continental“. Wy stępy odbędą się w auli UAM.

W dniach 12-16 czerwca kino „Olimpia“ gościć będzie Studencki Teatr „Nurt“. Podczas wieczorów filmowo-rozrywkowych ST „Nurt“ pokaże program kabaretowy, z którym uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu Kulturalnym Studentów.

Popularnych autorów „Grającej szafy“ — S. Kamińskiego i J. Hojana wraz z całym zespołem „Grającej szafy“ na estradzie — W. Drojka, D. Rinn, B. Czyżewskim i J. Żuralskim zobaczymy ponownie w sali Domu Kultury MO — 19 czerwca br.

W kilku poznańskich lokalach gastronomicznych m. in. w restauracji i kawiarni hotelu „Merkury“, w „Magna lii“, w „W-Z“ występować będą w czasie MTP soliści operetki oraz krajowe i zagraniczne zespoły taneczne bądź piosenkarze. (wa)

Popisy absolwentów PPSM

W tych dniach kolejna grupa absolwentów opuszcza mury Państwowej Podstawowej Szkoły Muzycznej im. H. Wieniawskiego. W związku z tym dyrekcja szkoły urządza kilka imprez, na których młodzi muzycy wykażą swe umiejętności.

I tak — w poniedziałek, 31 bm., o godz. 18 w sali Błękitnej Pałacu Kultury odbędą się I koncert absolwentów, w czwartek, 3 czerwca, o godz. 18, w auli Państwowej Szkoły Baletowej, ul. Golebia — II koncert, a w sobotę, 5 czerwca o godz. 9, w Domu Żołnierza — uroczyste pożegnanie absolwentów i zakończenie roku szkolnego na PPSM. (c)

Pałac Kultury w Dniu Dziecka

Interesujący program przygotowuje dla najmłodszych Pałac Kultury z okazji Dnia Dziecka. We wtorek, 1. VI o godz. 16 rozpocznie się na stadionie Olimpij (Golecin) impreza pt. „Bawimy się na 102“.

W programie rozmaite konkursy, jak: wyścigi na rowerach, rozgrywki sportowe (skoki, biegi, rzuty), a także pokaz modeli i tańców, występy zespołów artystycznych PK oraz start balonów. Zgłoszenia uczestników do konkursów przyjmują Pałac Kultury, pok. 51, w godz. 10-18. (c)

INFORMUJEMY

Zmiana rozkładu jazdy nastąpi od 3 czerwca br. na liniach autobusowych nr 63 i 84. Od tego dnia na obu liniach wprowadzone zostaną dodatkowe autobusy, co pozwoli zwiększyć częstotliwość kursów.

Technikum Samochodowe i Zasadnicza Szkoła Samochodowa dysponują jeszcze wolnymi miejscami dla dziewcząt. Szczegółowych informacji udzieli sekretariat obu szkół, ul. Rataje 142, tel. 712-71.

MAJ	Feliksa, Joanny
niedziela	Petroneli, Anieli
poniedziałek	
31	Słońce: 3.38-20.03

TEATRY

NIEDZIELA
POLSKI — g. 19 „Horsztynski“;
NOWY — g. 19.30 „Matura raz jeszcze“; OPERA — g. 19 „Turandot“; OPERETKA — g. 19 „My fair lady“; MARCINEK — g. 19.30 „Najdzielniejszy“.

poniedziałek
MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Najdzielniejszy“; pozostałe TEATRY — nieczynne.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KINO DOBRYCH FILMÓW „MUZA“ — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 i poniedziałek od g. 10 „Włoski i miłość“ (włoski, 16 l.); APOLLO — g. 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Za białym murem“ (czeski, 16 l.), poniedziałek g. 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo“ (ang., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Ikaria XB-1“ (czeski, 16 l.), poniedziałek od g. 10 „I dalej będą śpiewać“ (ang., 12 l.);

Kulej mistrzem Europy

8 złotych medali pięściarzy ZSRR

Komplet widzów zebrał się w berlińskiej hali sportowej Werner Seelenbinderhalle, aby oglądać finałowe walki XVI Bokserskich Mistrzostw Europy. Zakończyły się one wielkim sukcesem pięściarzy radzieckich, z których aż ośmiu stanęło na najwyższym podium zwycięzców. Zdobyli 8 złotych medali przez bokserów jednego państwa, to wypadek bez precedensu w historii mistrzostw. Start od młodszej drużyny polskiej można uważać za udany. Dużym sukcesem poszczycić się mogą debiutanci: Skrzypczak i Gałązka — zdobywczy srebrnych medali. A oto wyniki:

W wadze muszej Polak Skrzypczak spotkał się z Freistadtem (NRF). Silniejszy fizycznie Niemiec, o dłuższym zasięgu ramion rozpoczyna z miejsczą ostro atakiem. Polak walczy mądrze starając się skrócić dystans. Po pierwszej, raczej remisowej, w drugiej rundzie Skrzypczak przystępuje do natarcia. Jest szybszy od Niemca, umiejętnie kontroluje jego nieliczne ataki a lewymi prostymi zbiera tak cenne punkty. Runda wyraża dla Polaka. W trzeciej widać Niemiec kładzie wszystko na jedną kartę ostro atakując. Jego silne ciosy robią

wrażenie na Polaka, którego kontrataki nie są już tak precyzyjne. Pod koniec III starcia Skrzypczak jeszcze raz zrywa się do natarcia, nie może jednak wyzwać przewagi jaką zyskał Niemiec w tej rundzie. W sumie, sedziowie, raczej remisową walkę, ocenili jako wygraną przez Niemca stosunkiem głosów 3:2.

W drugiej wadze dnia, w wadze koguciej na ringu stanął znow Polak — Gałązka, który zmierzył się z radzieckim bokserem Grigoriewem. Obaj bokserzy walczą spokojnie umiejętnie wykorzystując chwilowe niedopatrzenia przeciwnika. W II starciu Grigoriew przy spiesza tempo, częściej atakuje a kilka silnych sierpów dochodził szczytów Polaka. Gałązka nie daje za wygraną odpowiadając kontratakami. Nieznaczna przewaga jaką bokser radziecki uzyskał w drugim starciu usiłuje zniwelować Gałązka w ostatniej rundzie, przystępując do ostrych ataków. Robią one na przeciwniku wrażenie. Grigoriew ratuje się często trzymaniem, za co sędzia ringowy udziela mu napomnienia. Kończąc walkę należy nieznacznie do Grigoriewa, sedziowie przyznają zwycięstwo Grigoriewowi. Mimo porażki Polak zasłużył na uznanie za dobrą walkę.

Walka w wadze piórkowej pomiędzy Bendigiem i Stiepażskim nie była prowadzona w tak pięknym stylu jak poprzednie. Już w pierwszych minutach walki Polak otrzymał kilka czystych ciosów na żołądek, które zrobiły na nim wyraźne wrażenie. Przez wszystkie rundy obaj bokserzy walczyli z doskoku, wpadali często w kłince. W połowie II rundy Bendig przeprowadza kilka ładnych akcji, jednak było to za mało do zwycięstwa. W ostatnim starciu Polak otrzymuje dwa napomnienia za trzymanie, które przypiętowały jego porażkę. Wygrywa zasłużenie i jednogłośnie Stiepaższkin.

Wiele nadziei na złoty medal wiązaliśmy z następną walką, w wadze lekkiej, Grudnia z Baranikowem. Leworek Baranikow walczą o klasę lepiej niż w półfinałach. Zaskoczył Polaka szybkimi atakami z obu rąk oraz rzytomnymi kontrami. Grudnia raz po raz powolnością i brakiem wyczucia dystansu. Liczne, tak bardzo sygnalizowane prawe sierpy Baranikowa w większości dochodziły celu. W II rundzie Polak po dość nieoczekiwanym ciosie jest liczony. Od tego momentu ataki radzieckiego boksera są śmielsze. Ataki Grudnia są chaotyczne i nie skuteczne. W sumie rewanż Baranikowa za turniej olimpijski udał się w pełni. Wygrywa jednogłośnie.

Walka w kolejnym spotkaniu bokserów wagi lekkopółśredniej pomiędzy Kulem a Duńczykiem Rasmussenem była raczej formalnością. Potwierdziły to już pierwsze minuty spotkania. Duńczyk czuł respekt przed pięcioma naszymi mistrzami wyraźnie unikając walki. Jego nieliczne ciosy były anemiczne i nie mogły w niczym zagrozić Polakowi. W III starciu Duńczyk jakby się obudził i w pewnej chwili przystąpił do ataku „na poważnie“. Kilka soczystych kontr Polaka ostudziły jego zapaly. W sumie Polak wygrał wysoko.

W pozostałych walkach w kolejności wagi od półśredniej do ciężkiej padły następujące rozstrzygnięcia: Tamulis (ZSRR) po ładnej i stojącej na dobrym poziomie walce pokonał Patrino (Włochy). Popiechenko (ZSRR) już w I rundzie rozstrzygnął pojedynek na swoją korzyść wygrywając przez ko. z Robinsonem (Anglia). Późniak (ZSRR) wysoko wypunktował Gerbera (NRF), a Izosimow (ZSRR) wygrał w II rundzie z Pandowem (Bułgaria) na skutek dużej przewagi. (za)

Warszawa—Poznań 3:2 w meczu tenisowym dziennikarzy

Po raz pierwszy odbył się międzymiastowy mecz dziennikarzy w tenisie. Reprezentacja Poznania wystąpiła na kortach w stolicy i po wyrównanej grze uległa stołecznym kolegom 3:2. Spotkanie rewanżowe odbędzie się w pierwszych dniach czerwca w ramach turnieju organizowanego przez POZT, podczas Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Wyniki: (na pierwszym miejscu zawodnicy warszawscy): Wojtowicz-Stabrowski 6:3, 6:3; Chmielewski-Kwiatkowski 6:1, 8:6; Jaroszewski-Garcarczyk 8:6, 4:6, 3:6; Jedlewski-Dolata 4:6, 0:6; Jaroszewski i Karcewicz-Dolata i Garcarczyk 9:7, 3:6, 6:0. (x)

Rumuni niespodzianką turnieju szermierczego

W dalszym ciągu rozgrywanego w Bukareszcie międzynarodowego turnieju szermierczego, o pierwszeństwo walczyły drużyny fletowe mężczyzn. Niespodziewanie pierwsze miejsca zajęła drużyna gospodarzy, przed Związkiem Radzieckim i Polską.

Rumuni w walkach eliminacyjnych pokonali Węgry I NRD po 10:6, a następnie wygrali z do skonanych zespołem radzieckim 9:7 oraz z Polską również 9:7, zapewniając sobie tym samym pierwsze miejsce w turnieju. Drugie miejsce zajęli szermierze radzieccy po zwycięstwie nad Polską 9:7. A oto wyniki pozostałych spotkań:

Polska — Węgry 8:8, Polska — Bułgaria 13:3, ZSRR — Węgry 10:6, ZSRR — Bułgaria 15:1, Rumunia — Bułgaria 15:1 Węgry — NRD 9:2.

W szabli Pawłowski i Majewski awansowali do półfinału. Majewski wygrał tylko jedną walkę z Rumunem Mustatą i odpadł, Pawłowski natomiast zakwalifikował się do niedzielnego finału. Turniej szpadowy wygrał reprezentant ZSRR — Kriss — 5 zwycięz. przed Nikańczykowem. Polacy: Nielaba zajął 7 miejsce, a Pomarnicki — 8. (PAP)

Sukces Czubyryja

34 zawodników stanęło na starcie rozegranych w sobotę w Warszawie mistrzostw Polski w szachach. Wśród zwycięzcy Czubyryja (AZS Poznań) przed Warkowiczem (Słobukal Warszawa) oraz Suchanem i Łaską (obaj Wisła Kraków). Niespodzianką było zajęcie dopiero 5-6 miejsca (wspólnie z Bobrowskim) przez wielokrotnego reprezentanta Polski Zieniewę (wybrzeże Gdańsk). (PAP)

pielu“ (pol., 9 l.), g. 17 i 19.15 „Późne popołudnie“ (pol., 16 lat), poniedziałek — nieczynne; FOTOPLASTIKON — godz. 12-21 „Afryka mówi“.

CYRK

CYRK „AS“ (przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 15 i 19, poniedziałek, g. 19.

MUZEJA

NIEDZIELA
ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 10-14; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne do odwołania; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne; NARODOWE — zamknięte do odwołania.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

poniedziałek

MUZEJA nieczynne.

WYSTAWY

NIEDZIELA
SALON PTF (Paderewskiego 7) „Beskid Wschodni“ — Mariana Stamma — g. 10-19.
KLUB MPiK (Rataje 39) — wystawa gwaszy Wojciecha Surdackiego — g. 10-20.
BWA (Stary Rynek) — Wystawa prac młodych artystów hiszpańskich i grafików skandynawskich — g. 10-17.

Na piłkarskich frontach

I LIGA

W rozgrywkach piłkarskiej I ligi padły wczoraj następujące rezultaty:

Ruch — Pogoń	1:0 (1:0)
Górniki — Legia	3:0 (1:0)
Szombierki — Odra	3:0 (2:0)
Śląsk — Polonia	0:2 (0:1)
Zawisza — Zagłębie	3:1 (2:0)
Unia — ŁKS	1:1

TABELA

1. Górnik Zabrze	29:13	56-28
2. Szombierki	27:15	48-35
3. Zagłębie	25:17	43-27
4. Polonia Bytom	22:20	33-26
5. Gwardia Warszawa	22:20	28-26
6. Zawisza Bydgoszcz	21:21	32-34
7. Legia Warszawa	20:22	42-30
8. Ruch Chorzów	20:22	29-35
9. Odra Opole	20:22	24-32
10. Pogoń Szczecin	19:23	24-30
11. ŁKS Łódź	19:23	18-25
12. Stal Rzeszów	18:24	19-27
13. Śląsk Wrocław	18:24	28-39
14. Unia Racibórz	14:28	26-50

II LIGA

Stal — Start	0:0
Garbarnia — Cracovia	0:0
Victoria — Raków	0:0
MKS (Gd.) — Warmia	1:1
Lublinianka — Lechia	0:1
Polonia — GKS Kat.	2:2

III LIGA

Sytuacja w III lidze została właściwie już rozstrzygnięta. Wyniki wczorajszych spotkań nie mają więc zasadniczego wpływu na układ w górnych rejonach tabeli. Do niewątpliwych niespodzianek wczorajszych rozgrywek należy przegrana poznańskiej Warty z KKS Kępno w stosunku 0:1. Mecz nie był ciekawy a gospodarze braki techniczne nadrabiali dużą ofiarnością. Lech bez wysiłku pokonał grodzką Dyskobolię 2:0 a poznański Grunwald ugrał na własnym boisku prawdziwie wojskowe „ostre“ strzelanie wyprzedzając Włókniarza 4:1. A Jednoczeni (Września) bez trudu pokonali u siebie piłkarskiego Sokola 6:2, prowadząc do połowy już 5:0. Calisia ratując się przed spadkiem z ligi pokonała Energetykę 2:0, a poznańska Polonia rozprawiła się z Vitcevią 4:1 (1:1).

TABELA

1. Lech	28	50	93:16
2. Olimpia P-ń	28	47	87:23
3. Warta	27	33	68:30
4. Górnik	27	30	50:45
5. Grunwald	27	29	38:41
6. Jednoczeni	27	27	40:40
7. Dyskobolia	27	27	48:35
8. Energetyk	28	27	41:34
9. Polonia	27	26	47:45
10. Calisia	27	25	42:43
11. KKS Kępno	27	24	47:49
12. Włókniarz	27	24	35:58
13. Vitcevia	27	18	34:76
14. Sokół	26	13	30:76
15. Olimpia Koło	27	8	25:86

Światowy rekord pilotki radzieckiej

Z wyjątkiem kosmonautki Walentyny Tierieszkowej żadna kobieta nie wzbila się ponad ziemie tak wysoko, jak 25-letnia pilotka radziecka Natalia Prochanowa. Agencja TASS podała w sobotę że Prochanowa osiągnęła na odrzutowcu szkolnym „J-33“ wysokość 24.300 metrów. Rekordowy lot trwał 27 minut. Oficjalny rekord światowy wysokości lotu na samolocie należy do pilotki amerykańskiej J. Cochran i wynosi 17.091 m. (PAP)

UNIwersytet Robotniczy ZMS (Szamarzewskiego nr 89) — „Rady narodowe gospodarzami kraju“ — g. 15-19.
BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO — „1939-45 — książki uczą i ostrzegają“ — g. 10-14.

PONIEDZIAŁEK

WYSTAWY nieczynne.

DYŻURY

NIEDZIELA
SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary nr 17, telefon nr 510-21).

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 09; nagle zachorowania w domu: tel. 544-44 i 544-45; porady lekar- skie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki nr 103), telefon 566-66.
APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOC- NY: Główna 53 i Starolecka 75.
POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.

PONIEDZIAŁEK
SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51) — chirurgia, interna, otolaryngologia.
SZPITAL MIEJSKI IM. STRU- STA (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — okulistyka.